

Dariusz DRADRA

Witam,

W związku z postępem technologicznym, który w ostatnich latach bardzo podniósł poziom sportowy i spowodował, że zmniejszyła się liczba miejsc pozwalających rozegrać zawody, chciałbym zaproponować alternatywny sposób rywalizacji na małych i często ogrodzonych lotniskach aeroklubów regionalnych lub „łakach” treningowych, które uniemożliwiają rozgrywanie zawodów zgodnie z formułą FAI.

Propozycja zmiany dotyczy tylko i wyłącznie czasu i sposobu mierzenia lotu, a mianowicie:

1. Czas lotu 60s + opadanie na „deterze” pod następującymi warunkami:
 - a. Jeżeli przed upływem (czas lotu krótszy niż) 60s zostanie uruchomiony „deter” w sposób widoczny dla Sędziego,
 - b. Sposób opadania będzie widoczny (np. spiralą lub ruch postępowy opadania będzie na to wskazywał),
 - c. Zawodnik podczas startu wykonał minimum jedno kółko na holu,
 - d. Jeżeli powyższe trzy punkty nie zostały spełnione zawodnikowi liczny jest czas lotu lub maksymalnie 60s (bez bonusu w postaci czasu opadania na „deterze”).
 - e. Jedynym odstępstwem od regulaminu FAI byłby brak możliwości powtórki przy locie krótszym niż 20s.

Kilka słów objaśnień:

Dlaczego 60s:

1. Pozwoli to na rozgrywanie zawodów na małych przestrzeniach.
2. Najwięcej błędów popełnianych przez zawodników ma miejsce podczas startu, co ma wpływ na czas lotu.
3. Podczas lotu w czasie 60s model oddala się od komisji na tyle bezpieczną odległość, że komisja sędziowska może w sposób niebudzący wątpliwości ocenić czy zostały spełnione warunki konieczne do mierzenia pełnego lotu (wraz z opadaniem na „deterze”).
4. Każdy pomiar lotu (>60s + czas lotu na „deterze”) będzie stanowił swoistą dogrywkę co po podsumowaniu punktów z 5 kolejek lotów powinno wyłonić zwycięzcę bez konieczności rozgrywania dogrywki skracając tym samym czas trwania zawodów.
5. Rozpoczęcie lotu po wykonaniu minimum jednego kółka na holu ma na celu podniesienie umiejętności sportowych i promowania techniki startowej zawodników.
6. Zminimalizuje to możliwość utraty i uszkodzenia modeli przez startujących zawodników.

Moje propozycje dotyczą klasy F1A, ale czas pomiaru lotu + sposób opadania (lotu na „deterze”) można wykorzystać do rozegrania pozostałych konkurencji F1B i F1C.

Zwracam się z prośbą o pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku, licząc na to, że pomoże to dotychczasowym organizatorom zawodów przeprowadzać zawody w trudnych warunkach i umożliwi nowym ich organizację.

W razie pytań czy też dodatkowych wyjaśnień proszę o kontakt telefoniczny lub e-mailowy 504 074 285 , drad@onet.pl

Z modelarskim pozdrowieniem,

Dariusz Dradra